

K Z O M B U N I A K Ń A T
Z B A D A Ń

Warszawa, marzec 2010

www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/31/2010

PREFERENCJE PARTYJNE

W MARCU



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
3 października 2008 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Prawyby w PO, o których bardzo dużo mówi się w mediach, sprawiły zapewne, że deklaracje polityczne Polaków wyglądają tak, jakby trwała już kampania wyborcza przed jesiennymi wyborami prezydenckimi. Wzmoczone zainteresowanie wydarzeniami na scenie politycznej znajduje wyraz w zapowiedziach uczestnictwa w ewentualnych wyborach parlamentarnych. W marcu¹ ponad połowa Polaków (56%) deklaruje, że wzięłaby udział w wyborach do Sejmu i Senatu, gdyby odbywały się już teraz. W porównaniu z poprzednim miesiącem odsetek potencjalnych wyborców wzrósł o 3 punkty, a w porównaniu z końcem ubiegłego roku jest wyższy aż o 8 punktów.

Liczba ankietowanych, którzy wahają się i nie wiedzą, czy poszliby na ewentualne wybory parlamentarne, w zasadzie się nie zmienia (17%), natomiast spada odsetek osób jednoznacznie odrzucających możliwość uczestniczenia w głosowaniu – w marcu jest ich 27%, czyli o 5 punktów mniej niż w ubiegłym miesiącu.

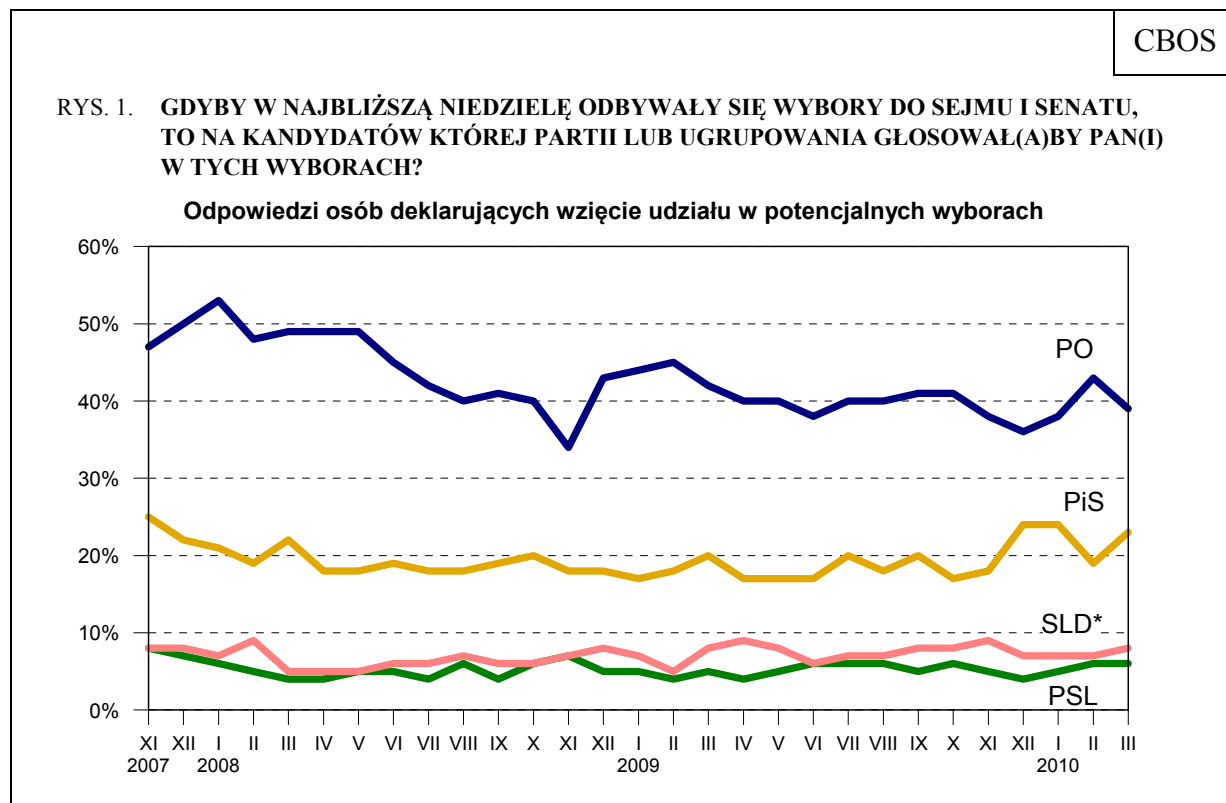
Tabela 1

Deklaracje uczestnictwa w potencjalnych wyborach parlamentarnych	Wskazania respondentów według terminów badań									
	VI 2009	VII 2009	VIII 2009	IX 2009	X 2009	XI 2009	XII 2009	I 2010	II 2010	III 2010
	w procentach									
Na pewno wziął(ę)lbym w nich udział	50	44	47	49	48	47	48	53	53	56
Nie wiem, czy wziął(ę)lbym w nich udział	18	16	16	18	20	19	19	18	16	17
Na pewno nie wziął(ę)lbym w nich udziału	31	40	36	33	32	34	33	28	32	27

Lutowy wzrost poparcia dla partii rządzącej, którego rezultatem był najlepszy od roku wynik Platformy Obywatelskiej, okazał się zjawiskiem przejściowym, a nie trwałą tendencją. W marcu notowania PO powróciły do poziomu obserwowanego we wcześniejszych pomiarach. Gdyby wybory parlamentarne odbywały się już teraz, na partię tę głosowałoby prawie dwie piąte zdeklarowanych uczestników głosowania (39%). W porównaniu z ubiegłym

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (238) przeprowadzono w dniach 4–10 marca 2010 roku na liczącej 995 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

miesiącem poparcie dla partii Donalda Tuska obniżyło się o 4 punkty procentowe. Nadal jednak jest ono minimalnie wyższe niż w okresie poprzedzającym ubiegłomiesięczny wzrost (listopad 2009 – styczeń 2010).



* XI 2007 – III 2008 deklaracje poparcia dla koalicji Lewica i Demokraci (SLD+SdPi+UP+PD)

Spadkowi poparcia dla PO towarzyszy taki sam – jeśli chodzi o wymiar procentowy – wzrost notowań Prawa i Sprawiedliwości. W marcu chęć głosowania na partię Jarosława Kaczyńskiego wyraża 23% zadeklarowanych uczestników wyborów, o 4 punkty więcej niż w lutym. Zatem obserwowane w ubiegłym miesiącu pogorszenie wyniku PiS także okazało się zjawiskiem przejściowym.

Notowania dwóch pozostałych partii, których przedstawiciele zasiadają w parlamencie, zmieniają się bardzo nieznacznie. Obecnie 8% Polaków mających zamiar wziąć udział w wyborach, deklaruje oddanie swego głosu na SLD. Takie samo poparcie jak w lutym uzyskalaby druga z rządzących partii – PSL, która mogłaby liczyć na głosy 6% pewnych uczestników głosowania.

W marcu wśród ankietowanych zapowiadających, że na pewno poszliby na wybory, swoich zwolenników znajdują jeszcze: KPEiR, LPR, Partia Kobiet, Prawica Rzeczypospolitej, Samoobrona i SdPi (po 1% głosów).

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach*									
	VI 2009	VII 2009	VIII 2009	IX 2009	X 2009	XI 2009	XII 2009	I 2010	II 2010	III 2010
	w procentach									
Platforma Obywatelska RP	38	40	40	41	41	38	36	38	43	39
Prawo i Sprawiedliwość	17	20	18	20	17	18	24	24	19	23
Sojusz Lewicy Demokratycznej	6	7	7	8	8	9	7	7	7	8
Polskie Stronnictwo Ludowe	6	6	6	5	6	5	4	5	6	6
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	1	2	1	1	1	1	1	0	0	1
Liga Polskich Rodzin	2	1	1	1	1	1	0	1	1	1
Partia Kobiet	2	2	1	1	1	1	1	1	1	1
Prawica Rzeczypospolitej	1	0	1	1	0	0	0	0	0	1
Samoobrona RP	2	1	1	1	1	1	1	0	1	1
Socjaldemokracja Polska	1	1	1	1	0	1	0	1	0	1
Partia Demokratyczna – demokraci.pl	0	0	1	0	1	1	0	1	0	0
Polska Partia Pracy	0	0	0	1	0	1	0	0	0	0
Unia Polityki Realnej	1	2	1	1	1	1	1	0	1	0
Unia Pracy	1	0	0	1	1	1	0	0	0	0
Inne	2	1	1	0	1	0	1	1	1	0
Trudno powiedzieć	21	16	20	18	19	22	23	19	19	18
N=	518	484	486	529	518	473	489	551	527	553

* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach. W tabeli uwzględniamy tylko te partie, które w sondażu uzyskały poparcie co najmniej 0,5% zadeklarowanych uczestników głosowania

Od trzech miesięcy w zasadzie nie zmienia się liczba wyborców niezdecydowanych. Niespełna jedna piąta Polaków chcących uczestniczyć w demokratycznej procedurze wyłaniania reprezentantów do parlamentu (18%) deklaruje, że nie wie, na kandydatów której partii oddałaby swój głos.



Po skokowym wzroście w lutym notowań PO i spadku poparcia dla PiS obecnie układ sił między dwoma najbardziej liczącymi się ugrupowaniami powrócił do stanu z wcześniejszych miesięcy. Można sądzić, że to odnotowane dość powszechnie wahnięcie w układzie preferencji było związane z konkretnymi wydarzeniami politycznymi rozgrywającymi się w tamtym okresie – rezygnacją Donalda Tuska z udziału w wyborczym

wyścigu, ogłoszeniem prawyborów w PO, a także – być może – transmitowanymi w mediach przesłuchaniami szefów obu partii przed sejmową komisją śledczą wyjaśniającą tzw. aferę hazardową. Choć przewaga PO na PiS-em nie jest już przeszło dwukrotna, jak w ubiegłym miesiącu, nadal jest bardzo duża. Trzeba zaznaczyć, że powrót do układu sił z przełomu 2009 i 2010 roku ma miejsce przy wyjątkowej mobilizacji wyborców i dużym – jak na tę porę sezonu politycznego – zainteresowaniu publiczności wydarzeniami rozgrywającymi się na naszej scenie. Warto dodać, że realizacja marcowego badania zbiegła się w czasie z szeroko relacjonowanym kongresem PiS, podczas którego m.in. dokonano wyboru władz tej partii na kolejną kadencję. Był to więc okres – jeśli chodzi o obecność w mediach – dobrej koniunktury dla tej partii.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI